

Sygn. akt I CSK 1493/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. L. i P. spółki akcyjnej w W.
przeciwko T. P. i A. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 czerwca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 czerwca 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powodów M. L. i P. S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 grudnia 2020 r., którym oddalone zostało ich powództwo skierowane przeciwko T. P. i A. sp. z o.o. w W. o ochronę dóbr osobistych.

U podstaw oddalenia apelacji legło stwierdzenie, że zawarte w książce „M.” informacje i sugestie dotyczące powodów nie naruszały ich dóbr osobistych, a gdyby przyjąć, że częściowo do takiego naruszenia doszło to mieściło się ono w granicach porządku prawnego. Brak bezprawności wynikał ze statusu powodów

będących osobami publicznymi oraz z interesu społecznego, który przemawia za zapewnieniem swobody debaty publicznej w demokratycznym państwie prawnym. Z tych przyczyn w ramach swobody dziennikarskiej dziennikarz w ważnej społecznie i politycznie sprawie może stawiać nawet mało wiarygodne oceny, hipotezy, pytania i snuć mało prawdopodobne wersje przebiegu wydarzeń oraz spekulacje, o ile tylko – tak, jak to miało miejsce w sprawie – opiera się na faktach pozostawiając ich interpretację czytelnikom.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powodów. Wnosząc o przyjęcie jej do rozpoznania, wskazali na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego stosowania językowych środków literackich - polegających na unikaniu stawiania kategorycznych tez, na zadawaniu pytań, na które nie udziela się odpowiedzi i przedstawianiu faktów, wzmocnionych perswazją i supozycjami, - które nie mogą być kwalifikowane jako wprost przypisujące powodom określone zachowania.

W ocenie skarżących, skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona, w zakresie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 8 i 10 EKPC, przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny prawa do ochrony dobrego imienia powodowej spółki i jej prezesa i niedokonanie równoważenia prawa do swobody wypowiedzi z prawem do ochrony dobrego imienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów.

Rozpoznanie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności

w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz.151, i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżących nie spełnia wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Powodowie we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania ograniczyli się do sformułowania pytania, nie przeprowadzając pogłębionego wywodu prawnego z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła swoich wątpliwości dla wykazania, że stanowi ono istotne zagadnienie prawne. Silnie kazuistyczny sposób ujęcia zagadnienia prawnego, wskazuje na odniesienie go do okoliczności konkretnej sprawy i dążenie do uzyskania tą drogą poglądu, który miałby służyć jej rozstrzygnięciu, nie zaś na istnienie w tym zakresie ogólnego problemu związanego z wykładnią prawa. Skarżący w istocie zarzucają Sądowi Apelacyjnemu błędną analizę tekstu autorstwa T. P., a w konsekwencji wadliwe

przyjęcie, że wypowiedź pozwanego – z uwzględnieniem zastosowanej w niej formy literackiej i użytych metod językowych - mieściła się w granicach swobody wypowiedzi.

Skarżący nie wykazali zatem, że w sprawie ujawniło się nowe zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Ponadto kwestia kolizji między prawem do wolności wypowiedzi w debacie publicznej a prawem do ochrony dóbr osobistych była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Udział w debacie publicznej poświęconej ważnym wydarzeniom budzącym niepokój społeczny i krytyce negatywnych zjawisk, stanowi z zasady przejaw dopuszczalnego i prawem chronionego korzystania z wolności wypowiedzi. Swoboda wypowiedzi stanowi jeden z zasadniczych filarów społeczeństwa demokratycznego i nie ogranicza się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie, uważane są, za nieobraźliwe lub neutralne, lecz odnosi się także do tych, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój, kwestionując ustalony porządek (por. m.in. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 1976r., *Handyside v. Wielka Brytania*, skarga nr 5493/72, A24, z dnia 26 kwietnia 1979r., *The Sunday Times v. Wielka Brytania (I)*, skarga nr 6538/74, A30, z dnia 23 maja 1991r., *Oberschlick v. Austria*, skarga nr 11662/85 (1) A204 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014r., IV CSK 716/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 87, i z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 470/14, niepubl.).

Ujemne wypowiedzi ocenne nie podlegają testowi prawdy i uznaje się je za dopuszczalne, jeżeli krytyka leży w interesie publicznym i jest rzetelna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1968 r., II CR 291/68, OSNCP 1969, nr 11, poz. 200, z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 868/04, niepubl. oraz z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 123/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 115). Sąd wartościujący może być natomiast uznany za przekraczający granice krytyki możliwej do zaakceptowania jako nieznajdujący dostatecznej podstawy faktycznej (por. m.in. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 kwietnia 1995 r. *Prager i Oberschlick v. Austria*, skarga nr 15974/90, A.313, z dnia 24 lutego 1997 r. *De Haes i Gijlsels v. Belgia*, skarga nr 19983/92, Reports 1997-I, z dnia 27 lutego

2001r., *Jeruzalem v. Austria*, skarga nr 269558/95, ECHR 2001-II, z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie nr 49017/99 *Pedersen i Baadsgaard przeciwko Danii*, z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie nr 18235/02 *Dąbrowski przeciwko Polsce*, z dnia 18 września 2012 r. w sprawie nr 39660/07 *Lewandowska-Malec przeciwko Polsce* oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2004r., III CSK 329/02, OSNC 2005, nr 3, poz.45, z dnia 9 czerwca 2005r., III CK 622/04, niepubl., z dnia 23 września 2009r, I CSK 346/08, OSNC 2010r., nr 3, poz.48, z dnia 28 stycznia 2010r., I CSK 217/09, OSNC 2010r., nr 6, poz. 94, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10, niepubl., z dnia 18 stycznia 2013r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz.94, z dnia 18 lipca 2014r., IV CSK 716/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 87, z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 557/14, niepubl., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15, niepubl., i z dnia 30 czerwca 2017 r., I CSK 621/16, niepubl.).

W sprawach o ochronę dóbr osobistych, będących następstwem oceny społecznej zachowań podmiotów realizujących funkcje publiczne, należy mieć na uwadze, że granice dopuszczalnej krytyki takich podmiotów są rozszerzone i gwarantowane w Konstytucji i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., III CKN 360/98, niepubl., z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, IC 2010, nr 4, str. 37, z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 296/14, niepubl., i z dnia 10 października 2019 r., I CSK 482/18, niepubl.).

Wypowiedzi publicystyczne nie muszą zachowywać neutralności ocen i sformułowań. Język debaty publicznej jest z natury rzeczy językiem sporu i konfrontacji, który posługuje się charakterystycznymi dla tych zjawisk środkami wyrazu. Możliwość ujmowania wypowiedzi w kontrowersyjnej postaci, jak i ostrość formy przekraczająca konwencjonalne ramy społecznych zachowań, a także dozwolona w pewnych granicach przesada ferowanych ocen, nie stanowią wartości samych w sobie, ale wpływają z celów, które za ich pomocą można osiągnąć (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1990 r., I CR 436/90, niepubl.).

Nie jest możliwe ustalenie *in abstracto* stałych i sztywnych granic ochrony dóbr osobistych w związku z formą wypowiedzi i stosowaniem określonych środków literackich, w sposób w jaki oczekują tego skarżący. Rozwiązanie kolizji między

wolnością wypowiedzi literackiej oraz swobodą rozpowszechniania opinii i ogłódów a dobrami osobistymi bohaterów publikacji należy do sądu orzekającego w sprawie o ochronę dóbr osobistych przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności każdego indywidualnie traktowanego przypadku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2015 r., I CSK 724/14, niepubl., z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 131/17, niepubl., i z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 262/16, niepubl.).

Ponadto wielość i zróżnicowanie stanów faktycznych, związanych z naruszeniem dóbr osobistych publikacjami prasowymi (książkowymi) obejmującymi ważne sprawy publiczne, implikujące niuansowanie oceny prawnej w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, w zakresie ustalenia czy naruszają one dobra osobiste, a jeżeli tak, czy mieszczą się w ramach swobody wypowiedzi, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle wykładni konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Sytuacja taka w analizowanej sprawie nie zachodzi.

Po pierwsze, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali na jej oczywistą zasadność oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Wobec kształtu tych przesłanek nie jest możliwe jednocześnie skuteczne wykazywanie, że w sprawie istnieją wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl.). W tym zakresie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawiera wewnętrzną sprzeczność, nie ulega bowiem wątpliwości, że ta sama kwestia dotycząca wniosków wyprowadzonych przez Sąd Apelacyjny z analizy tekstu oraz ważenia prawa powodów do ochrony dobrego imienia i prawa pozwanych do swobody wypowiedzi w ramach debaty publicznej, nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawy ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań.

Po drugie, skarżący sformułowali jedynie bardzo ogólne i lakoniczne uzasadnienie, które nie pozwala stwierdzić, w czym dokładnie upatrują oni przyczyn tego rodzaju – kwalifikowanej i nadzwyczajnej – wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Nie uwzględnili, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi.

W orzecznictwie zostało wyjaśnione, że dla oceny, czy określona wypowiedź narusza dobro osobiste, decydujące znaczenie ma obiektywny miernik w postaci opinii przeciętnej, rozsądnie i uczciwie myślącej osoby, a nie subiektywny odbiór osoby żądającej ochrony. Stosując ten miernik, sąd nie bada rzeczywistej reakcji

społecznej, lecz ocenia, czy wypowiedź mogła stać się podstawą negatywnych ocen i odczuć u przeciętnego, rozsądnie postępującego człowieka (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 58/09, niepubl., z dnia 29 października 2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD, nr B, s. 37, z dnia 18 czerwca 2009 r., II CK 58/09, niepubl., i z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94).

O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje zatem okoliczność, że dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena tekstu będącego przedmiotem sprawy – szczegółowo umotywowana w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia - nie jest zbieżna z subiektywnymi odczuciami powodów.

Po trzecie, oczywistej zasadności skargi nie dowodzą wnioski, które Sąd Apelacyjny wyprowadził z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie tych wszystkich kwestii, które stały się przedmiotem zarzutów skargi w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (punkt 1 zarzutów skargi). Skarżący kwestionują w tym zakresie podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia i przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny ocenę dowodów, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³§ 3 i 398¹³§ 2 k.p.c.), i na tej podstawie negują następnie wyprowadzone przez ten Sąd wnioski dotyczące braku bezprawności po stronie pozwanych.

Skarżący przy konstrukcji skargi pominęli, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania skonfrontowany z motywami zaskarżonego orzeczenia nie wykazuje tezy, że przy jego ferowaniu

popelniono uchybienia w zakresie stosowania prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.